

(II Romanista - F.Pastore) Kontakty w sprawie kontraktu. Te między agentami Lorenzo Pellegriniego a Romą weszły w życie, aby postarać się osiągnąć porozumienie w sprawie odnowienia umowy klejnotu dorastającego w domu, którego kontrakt wygasa w 2022 roku. W środę agent numeru 7, Pocetta, został przyjęty w Trigorii przez dyrektorów Romy.

Wole stron schodzą się przy chęci kontynuowania współpracy, co potwierdziły też słowa dyrektora sportowego Petrachiego dla Sky Sport: *"Pellegrini posiada klauzulę, ale jest chłopakiem bardzo mocno związanym z Romą. Mam niewiele wątpliwości, że chłopak mógłby opuścić Romę, nawet jeśli wpłynęłaby w tej chwili oferta. Zwłaszcza teraz gdy zobaczył wiarygodność, zobaczył jak zmieniła się w ostatnim roku Roma i jak wierzy w projekt tworzony od poprzedniego lata"*. To jednak nie oznacza, że negocjacje zmieniają się w zwykłą formalność. Właśnie klauzula, którą zacytował dyrektor sportowy Romy reprezentuje pierwszą (nie jedyną) przeszkodę. Kluczowy miesiąc jest następny: w lipcu Lorenzo może uwolnić się za niezbyt dużą opłatę dla tego, kto zechce zapewnić sobie jego kartę: 30 mln euro, płatne ponadto w dwóch rocznych ratach. Marny wydatek za tak uniwersalny talent. Na tyle, że przyciągnął największe europejskie kluby, zaczynając do Paris Saint-Germain (ale nie tylko), które śledzi z zainteresowaniem i nie od teraz koleje losu pomocnika Giallorossich.

To miecz Damoklesa, który wisiałby nad klubem, gdyby 24-latek ze szkółki nie był aż tak związany z klubem. Odejście Florenziego sprawiło, że stał się symbolem romanizmu w zespole i w ostatnich czasie pojawiła się też pochwała od Fonseci, który naznaczył go spadkobiercą opaski na ramieniu po Tottim i De Rossim. Z drugiej strony Pellegrini posiada umiejętności nie tylko piłkarskie, które są brane mocno pod uwagę w Trigorii. Stał się punktem odniesienia dla kolegów, na tyle, że znalazł się - razem ze starszyzną - w centrum negocjacji z klubem w sprawie cięcia wynagrodzeń w trakcie kwarantanny. To właśnie zarobki są kolejnym problemem negocjacji: aktualnie oscylują wokół 2 mln euro, nie jest to na pewno jedna z najwyższych kwot w kadrze. Również biorąc pod uwagę, że gracze, którzy nie znajdują się w centrum projektu, zarabiają więcej. Próba Romy naprawy stanu konta, który nie jest aktualnie różowy i utrzymania konkurencyjnej drużyny, nie może pominąć zatwierdzenia klejnotów, zaczynając od Pellegriniego (i Zaniolo). To droga, która przechodzi z koniecznością do znaczącej podwyżki.

Autor: abruzzo